

BRZOZOWSKA ANNA]

wers

A. Brzozowska

Autik

(4)

/1908 - 1986/, pseud. "Ania", "Pyza"

Urodziła się 22 grudnia 1908 w majątku Powiryńcie /koło Kurkli/ jako córka Mikołaja Maciejewskiego, właściciela majątku ziemskiego Kurkle, dzierżawcy okolicznych dworów, a także właściciela dyliżansu poczty konnej Warszawa - Petersburg na odcinku Wiłkomierz-Uciana, oraz Marii z Dowmont-Siesickich.

Uczęszcza do Polskiego Gimnazjum w Wiłkomierzu, a następnie uczy się gospodarstwa domowego w szkole dla panien z rodzin ziemiańskich i "dobrze urodzonych"/jak wówczas określano pochodzenie społeczne/ w Chyliczkach pod Warszawą.

W 1930 wychodzi za mąż za Jana Brzozowskiego, syna sąsiadów z majątku Jakubów w powiecie wiłkomierskim i zajmuje się gospodarowaniem w swojej dziedzicznej włości Kurkle, położonej w tymże powiecie.

Po wybuchu wojny w 1939 przyjmuje do swego domu licznie przybywających uchodźców z Polski, opiekuje się nimi, pomaga mężowi lekarzowi w jego działalności dla podziemnego państwa polskiego. Inicjowana z tego powodu w 1940 uchodzi przed wywózką na Sybir. Podobnie w czerwcu 1941 udaje się jej uniknąć aresztowania przez NKWD i wywiezienia na Wscód.

W 1942 w związku ze skierowaniem męża do służby w AK na terenie Oszmiany podąża za nim wraz z rodziną. W lutym 1943 zaprzysiężona jako "Ania" pracuje w AK jako "skrzynka"-łączniczka, a od wiosny 1944 pełni funkcję administratorka-intendenta i dietetyka szpitala polowego Inspektoratu "F" w - Szczepanowiczach. Wówczas też zmienia pseudonim na "Pyza". Mając przy sobie stale 4-letniego synka Jasia wędrują ze szpitalem do - Onżadowa i - Bujaniszek. Tu około 17 lipca szpital zostaje otoczony przez czerwonooarmistów, a jego personel odstawiony do Miednik. B. ucieka z tego przejściowego obozu, a raczej wyjeżdża wozem; znając dobrze język rosyjski przekonała dowództwo NKWD, że pomyłkowo została zatrzymana, gdyż podróżując z dzieckiem na rękę była tylko w odwiedzinach u męża-lekarza; nie tylko zwolniono ją ale zaopatrzone jeszcze w prowiant na drogę dla dziecka. Opuszczając Miedniki zabiera ze sobą jeszcze "Jureczka", najmłodszego partyzanta z III Brygady "Szczerbca", twierdząc, że to on właśnie powoził tym wozem, którym przyjechała do męża.

Od lipca 1944 do wiosny 1945 pracuje jako sekretarka w kluczu majątków państwowych w Annowilu k/ Podbrzezia, przechowując ukrywających się akowców.

Na Wielkanoc 1945 przyjeżdża z dziećmi jako repatriantka do Bydgoszczy. Otrzymuje polskie gospodarstwo we wsi Czarze, w którym pracuje do czasu powrotu męża z Kaługi. W 1947 gospodarstwo to zostaje jej odebrane, "gdyż mąż jest lekarzem", a więc "uprawa ziemi nie jest już jej jedynym źródłem utrzymania". Załamuje to ją psychicznie i zapada też na zdrowiu, którego nie odzyskała już do końca życia.

Umiera 1 czerwca 1986 w Fordonie /obecnie dzielnica Bydgoszczy/ i tam zostaje pochowana na cmentarzu w Starym Fordonie.

8/8 [Ze wspomnień żołnierzy AK Okręgu Nowogródek, Warszawa 1988, IWZZ

13 brygada AK-"Nietoperz", Wrocław, Ossolineum dz. rękopisów

✓ Krystyna Dowejkova] 6A